

# Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 14 października 1997 r.

## I PKN 228/97

Do związku zawodowego należy określenie nazwy dla jego organów pełniących rolę zarządu i komisji rewizyjnej w rozumieniu art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych (Dz. U. 1991 r. Nr 55 poz. 234 ze zm.).

Przewodniczący SSN: Jadwiga Skibińska-Adamowicz (sprawozdawca),  
Sędziowie SN: Barbara Wagner, Andrzej Wróbel.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 14 października 1997 r. sprawy z powództwa Mieczysława P. przeciwko Zakładom Mięsnym „J.” SA w J. o przywrócenie do pracy, na skutek kasacji strony pozwanej od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Przemyślu z dnia 31 stycznia 1997 r. (...)

oddalił kasację.

### Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 25 listopada 1996 r. Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Jarosławiu oddalił powództwo Mieczysława P. o przywrócenie do pracy w Zakładach Mięsnych „J.” SA w J., wniesione w związku z rozwiązaniem dnia 12 sierpnia 1996 r. umowy o pracę bez wypowiedzenia na podstawie art. 52 § 1 pkt 1 kp. Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 26 lipca 1996 r., podczas kontroli osobistej, pracownicy dozoru znaleźli u powoda w chwili opuszczania zakładu pracy 25 dkg mięsa wieprzowego i 8 dkg posypki cygańskiej. Fakt ten był przyczyną rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika. Wprawdzie w dniu rozwiązania umowy powód był członkiem zarządu zakładowej organizacji związkowej, która zawiadomiona o zamiarze i trybie rozwiązania stosunku pracy nie zajęła stanowiska, lecz okoliczność ta nie mogła stanowić przeszkody do rozwiązania umowy o pracę, skoro na powodzie ciąży zarzut naganego zachowania. Poza tym według art. 32 ust. 1 ustawy o związkach zawodowych zgoda na rozwiązanie stosunku pracy jest konieczna w stosunku do członków zarządu i komisji rewizyjnej zakładowej organizacji związkowej, tymczasem powód był członkiem komisji zakładowej.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Przemyślu, rozpoznając sprawę na skutek apelacji powoda, wyrokiem z dnia 31 stycznia 1997 r. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.958,22 zł tytułem odszkodowania oraz kwotę 150 zł tytułem kosztów procesu.

Sąd II instancji podniósł, że błędny jest pogląd Sądu Rejonowego, iż członek Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” działającego w pozwanych Zakładach nie korzysta z ochrony przewidzianej w art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych (Dz. U. 1991 r. Nr 55 poz. 234 ze zm.). Zgodnie bowiem z § 26 ust. 1 pkt 2 statutu wymienionego Związku władzami zakładowej organizacji tego Związku są między innymi komisje zakładowe wybierane przez zakładowe zebranie członków (delegatów) Związku. Nie ulega wątpliwości, że w pozwanych Zakładach statutowym organem sprawującym funkcję zarządu, o którym stanowi art. 32 ust. 1 ustawy, jest Komisja Zakładowa. Dlatego wybór powoda do tej Komisji jest wystarczającą przesłanką szczególnej ochrony trwałości jego stosunku pracy. Okoliczność, że powyższy organ nie zajął stanowiska w sprawie, nie jest przyzwoleniem na rozwiązanie umowy o pracę. Dopóki bowiem jego zgoda nie została wyrażona w sposób wyraźny i uprzedni, dopóty niemożliwe było rozwiązanie umowy o pracę. Nie zasługiwało jednak na uwzględnienie roszczenie o przywrócenie do pracy na poprzednich warunkach, gdyż charakter czynu, którego dopuścił się powód, jest oczywisty, a okoliczności jego popełnienia - bezsporne. Przyznanie zatem powodowi odszkodowania zamiast przywrócenia do pracy, jest stosowną „rekompensatą materialną” za „naprawienie nieprawidłowości, jakich dopuścił się pozwany zakład pracy”.

Od wyroku Sądu Wojewódzkiego złożyła kasację strona pozwana, zarzucając w niej naruszenie art. 32 ust. 1 ustawy o związkach zawodowych w związku z art. 8 kp, polegające na przyjęciu, że powód jako członek Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” korzysta ze szczególnej ochrony przed rozwiązaniem stosunku pracy. Zdaniem strony pozwanej powód nie jest członkiem żadnego z organów wymienionych w art. 32 ust. 1 ustawy, a uprawnień przyznanych tym organom nie można przenosić na inne władze związku. Jeżeli związek zawodowy tworzy organy nie przewidziane w ustawie, to konsekwencje takiej sprzeczności nie mogą obciążać pracodawcy. Przytaczając powyższe argumenty strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz o zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu według przedłożonego spisu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Jak wynika z jej treści, strona pozwana zakwestionowała ustalenie Sądu Wojewódzkiego, iż w chwili rozwiązania stosunku pracy powód był członkiem jednego z organów wymienionych w art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych (Dz. U. 1991 r. Nr 55 poz. 234 ze zm.), twierdząc, „że w świetle całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego” jest to ustalenie „chybione prawnie”. Tak więc istota zarzutu strony pozwanej dotyczy sfery przepisów postępowania. Mimo jednak tego rodzaju stanowiska strona pozwana nie wskazała w ogóle jako podstawy kasacji naruszenia przepisów postępowania (w sposób określony w art. 393[1] kpc), a w szczególności nie wymieniła przepisów postępowania, które zostały przez Sąd Wojewódzki pominięte lub niewłaściwie zinterpretowane, jak też nie przytoczyła uzasadnienia swego poglądu w świetle tych przepisów. Wskutek tego Sąd Najwyższy nie miał możliwości zbadania zasadności wymienionego zarzutu. Jest natomiast związany ustalonym przez Sąd Wojewódzki stanem faktycznym sprawy. W tej sytuacji pozostaje do rozważenia kwestia, czy jest naruszeniem prawa materialnego zapatrywanie Sądu Wojewódzkiego, że powód, jako członek Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność”, korzystał ze szczególnej ochrony przed rozwiązaniem stosunku pracy przewidzianej w ustawie o związkach zawodowych.

Z art. 32 ust. 1 wymienionej ustawy wynika, że pracodawca nie może bez zgody zarządu zakładowej organizacji związkowej wypowiedzieć ani rozwiązać stosunku pracy z pracownikiem będącym członkiem zarządu lub komisji rewizyjnej zakładowej organizacji związkowej w czasie trwania mandatu oraz w okresie roku po jego wygaśnięciu. Mimo że powyższy przepis nie stanowi o tym wyraźnie, organy związku - „zarząd” i „komisja rewizyjna” są władzami zakładowej organizacji związkowej. Świadczy o tym z jednej strony pozycja zarządu przyznana mu przez ustawodawcę, polegająca na posiadaniu uprawnienia do decydowania o tym, czy wyrazi zgodę na zamierzone przez pracodawcę rozwiązanie stosunku pracy z pracownikiem będącym członkiem określonego organu związku zawodowego. Z drugiej strony przemawia za tym szczególna ochrona stosunku pracy członków zarządu i komisji rewizyjnej, mająca swoje uzasadnienie w tym, że właśnie te osoby, z racji pełnionych funkcji w związku zawodowym, narażone są na konflikty z pracodawcą i zagrożenia gdy chodzi o byt stosunku pracy. Tak więc istota ochrony przewidzianej w art. 32 ust. 1 ustawy nie wynika jedynie z faktu członkostwa w organie związku zawodowego o określonej nazwie, lecz z faktu, że organ ten jest organem władzy zakładowej organizacji związkowej i z woli ustawodawcy został wyposażony w kompetencje do podejmowania określonych działań, mogących narazić jego członków na niekorzystne konsekwencje w sferze ich stosunku pracy.

Użyte w wymienionym wyżej przepisie pojęcia „zarząd” i „komisja rewizyjna” oznaczają władze zakładowej organizacji związkowej. Nie są to natomiast nazwy, które związek zawodowy musi nadać swym organom, by mogły być traktowane jako władze związku, łącznie z konsekwencjami w zakresie ochrony stosunku pracy ich członków. Ochrona przed rozwiązaniem stosunku pracy obejmuje bowiem także członków tych organów - bez względu na ich nazwę - które pełnią rolę zarządu lub komisji rewizyjnej zakładowej organizacji związkowej. Może to być więc komisja zakładowa, rada zakładowa i tym podobne nazwy nadane przez związek zawodowy. Przepis art. 9 ustawy o związkach zawodowych postanawia, że związek zawodowy określa w sposób swobodny swoją strukturę organizacyjną w statucie oraz w uchwałach związkowych, natomiast z art. 13 tej ustawy ponadto wynika, że w statucie związku zawodowego zawarta jest także nazwa związku, jego struktura organizacyjna, organy związku oraz inne postanowienia. Oznacza to, że do określonego związku zawodowego należy wybór nazwy dla organów pełniących rolę zarządów i komisji rewizyjnych zakładowych organizacji związkowych.

Potwierdzeniem tej tezy są postanowienia statutu NSZZ „Solidarność”, w skład którego wchodzi zakładowa organizacja związkowa utworzona w pozwanych Zakładach jako jednostka organizacyjna Związku Zawodowego „Solidarność” (§ 8 ust. 1 pkt 1). Z § 26 ust. 1 tego statutu wynika, że władzami organizacji zakładowej są - oprócz zakładowego zebrania członków lub zakładowego zebrania delegatów - komisja zakładowa i zakładowa komisja rewizyjna, natomiast tenże § 26 ust. 2 pkt 3 i 4 przewiduje, że w większych zakładach pracy funkcje komisji zakładowej mogą wykonywać - na podstawie upoważnienia tej komisji - komisje wydziałowe oraz prezydium powołane przez komisję zakładową, któremu przekazuje ona część swoich kompetencji.

Przytoczone postanowienia, jak również wcześniejsze rozważania upoważniają do wniosku, że w pozwanych Zakładach Mięsnych rolę zarządu zakładowej organizacji związkowej pełni Komisja Zakładowa, w której członkostwo stwarza pracownikowi ochronę przed wypowiedzeniem lub rozwiązaniem stosunku pracy na zasadach przewidzianych w art. 32 ust. 1 ustawy o związkach zawodowych. Nietrafne jest zatem twierdzenie strony pozwanej, że skoro powód był członkiem Komisji Zakładowej, to nie podlegał ochronie ustanowionej we wskazanym przepisie dla członków zarządu zakładowej organizacji związkowej. W świetle §

26 statutu NSZZ „Solidarność” nie jest także słuszny pogląd strony pozwanej zawarty w kasacji, że organem zakładowej organizacji związkowej, w którym pełnienie funkcji uprawnia do szczególnej ochrony stosunku pracy, jest tylko Prezydium Komisji Zakładowej, a nie Komisja Zakładowa jako całość. Z regulacji przyjętej w statucie wynika bowiem, że władzę organizacji zakładowej stanowi między innymi komisja zakładowa jako całość, która nie traci powyższego przymiotu wskutek przekazania części kompetencji powołanemu przez siebie prezydium.

Z tych względów Sąd Najwyższy uznał za prawidłowy pogląd Sądu Wojewódzkiego, że statutowym organem sprawującym funkcję zarządu zakładowej organizacji związkowej NSZZ „Solidarność” jest u strony pozwanej Komisja Zakładowa, wybór zaś powoda na członka tej Komisji stanowił konieczną, a zarazem wystarczającą przesłankę do powołania się na szczególną ochronę jego stosunku pracy. Wbrew stanowisku wyrażonemu w skardze kasacyjnej Sąd Wojewódzki uwzględnił nie tylko fakt rozwiązania z powodem stosunku pracy mimo braku zgody Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność”, ale także charakter popełnionego przez powoda czynu, który był przyczyną zwolnienia go z pracy. Dlatego właśnie stosując art. 477[1] § 2 kpc zasądził na jego rzecz odszkodowanie, zamiast orzec o przywróceniu do pracy. Tym samym Sąd Wojewódzki uwzględnił normę art. 8 kp, w której zawarty jest zakaz czynienia ze swojego prawa użytku, który byłby sprzeczny z jego społeczno-gospodarczym przeznaczeniem. Roszczenie o przywrócenie do pracy może być bowiem na tej podstawie uznane za nadużycie prawa. W uchwale z dnia 30 marca 1994 r. I PZP 40/93 (OSNAPiUS 1994/12 poz. 230) Sąd Najwyższy stwierdził, że na podstawie art. 477[1] § 2 kpc sąd może uwzględnić roszczenie o odszkodowanie zamiast roszczenia o przywrócenie do pracy (art. 56 kp), które zgłosił pracownik objęty szczególną ochroną przed rozwiązaniem stosunku pracy wynikającą z art. 32 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych (Dz. U. 1991 r. Nr 55 poz. 234 ze zm.), gdy okaże się, że roszczenie to jest nieuzasadnione ze względu na jego sprzeczność ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa (art. 8 kp). Również w późniejszych orzeczeniach Sąd Najwyższy nie odstąpił od powyższego poglądu przyjmując, że szczególna ochrona prawna pracownika pełniącego funkcję związkową nie wyłącza oceny jego roszczenia o przywrócenie do pracy z punktu widzenia art. 8 kp i nie pozbawia sądu uprawnienia wynikającego z art. 477[1] § 2 kpc do uwzględnienia z urzędu innego roszczenia niż wybrane przez pracownika (wyrok z dnia 18 stycznia 1996 r. I PRN 103/95 OSNAPiUS 1996/15 poz. 210 i wyrok z dnia 12 marca 1996 r. I PRN 5/96 OSNAPiUS 1996/19 poz. 288).

Z przytoczonych względów Sąd najwyższy uznał, że kasacja strony pozwanej nie zawiera usprawiedliwionych podstaw, wobec czego stosownie do art. 393[12] kpc orzekł jak w sentencji wyroku.